GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 33.

W Srodę Dnia 24. Kwietnia 1805

Z Wiednia d. 17. Kwietnia.

W pierwsze święto wielkanocne udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość z Arcy Xżętami i całym dworem na nabożeństwo i kazanie do zamkowego kościoła, po nabożeństwie była u dworu schadzka.

J. C. K. Apost. Mość raczył opatowi Triskai, kanonikowi i lektórowi kapituły agramskiey, Xiędzu Emerykowi Karolowi de Raffay, przez wzgląd na iego załugi udzielic nayłaskawiey biskupstwo Pharenserskie.

D. 9 Kwietnia wykonał C. K. jenerał artyleryi, hrabia Baillet Latour, iako prezydent nadworney woyskowey rady, przed J. C. K. Mością przysięgę wierności. Po wykonaniu przysięgi zaprowadził W. marszałek J. C. K. Mci, Xże Starhemberg, nowego prezydenta nadworney woyskowey rady w sześciokonnym galowym powozie, za poprzedzeniem służby, do domu nadworney woyskowey rady, gdzie na wschodach był przyymowany od jenerałow, radcow i sekretarzow tey rady, tudzież obecnych tu jenerałow i deputacyi od sztabu i officyerow stoiącego tu załogą regimentu, a niżsi urzędnicy tey rady stanęli dwiema rzędami aż do radney sali. Tu przedstawił W. marszałek Xżę Starhemberg w stosowney mowie prezydenta, na którą z równą wymową hrabia Latour odpowiedział, poczem naystarszy nadworny woyskowy radca F.M.L. bar. Elsnitz powitał w imieniu nadworney rady nowego prezydenta i iey członki iemu polecił. W. Marszałek Xżę Starhemberg był od prezydenta i całey rady aż do powozu odprowadzony; wrocił się znowu, odebrał od wice prezydenta nadworney rady, F.M.L. Xcia Schwarzenberga, przysięgę wierności, i wprowadził go na mieysce iego urzędowania.

Z Brynu d. 12. Kwietnia.

Podług odebranych doniesień od granic tureckich pod d. 1 Kwietnia wielkie zachodzą poruszenia w Serwii. Jakób Czarapig wyruszył z znacznem woyskiem nad rzekę Drina, dla oczekiwania tam Mus-agi i Zbeda, którzy grożą wtargnieniem z znaczną liczbą tureckich Bośniakow do Serwii. Od Szabaczu aż do Belgradu, od Ostrożnicy aż do Dubaki wszystkie wsie są puste, gdyż wszyscy zdatni pod broń ludzie udali się do armii powstańcow, a kobiety, dzieci i starcy schronili się do lasow, gdzie w budach stoią. Każdy Turek, który pokaże się na wystrzał Serwianowi, iest pewnie zabity; zapytanie czyli iest niewinny podrozny, nie maiący nieprzyiacielskiego zamysłu, nie ma wcale mieysca, dosyć że iest Turek: powstańcy maią ogólny

rozkaz żadnemu Turkowi, który ſię w ich doſtanie ręce, pod utratą głowy nie darowac życia, iakoz kiedy którego z oczą ſtrzelaią do niego na wyścigi.

Czerny Georg z wyborem 8000 woyska, w którym znaydowało ſię 500 iazdy, wszedł z muzyką i rozpuszczonemi chorągwiami uroczyście do Rawanitza. Jeſt to wielki klasztor, który niegdyś król serwiyski, Knees Lazar, na swoie mieszkanie zbudował i w nim mieszkał. W marszu tam swoim opasał i szturmem zdobył warowny zamek Kusaniewze, do którego ſię wiele Turkow schroniło, wypuścił wszyſtkich Chrześcian, a Turkow, których ſię tam do 300 znaydowac miało, wszyſtkich w pień wyciął. Potem złupiwszy to mieysce, spalił. Znalezioną tam zdobycz rachuią do półtora mill. lecz nie dodaią iakich pieniędzy. To zdaie ſię iednak za wiele, bo niepodobna, żeby Turcy w tak lichem mieyscu tak ogromną summę zgromadzili.

Czerny Georg ieſt tak pewny swey sprawy, że iuż nie raz publicznie oświadczył: iż wcale ſię nie lęka chociażby nawet przeciw niemu 50 lub 60,000 regularnego woyska tureckiego ſtanęło; wszyſtkie pobiie i zniesie. Wszyſtkie iego rozkazy i urządzenia okazuią także, iż tego roku nie będzie odpornie, ale zaczepnie działał. W sądach własnych swoich ludzi ieſt bardzo surowy, nie przepuszcza żadney zbrodni, i widziano iuż iak własną ręką zabiiał ludzi, których uznał winnemi śmierci; dwa tego przywodzą przykłady na iednym Xiędzu i drugim klasztornym przełożonym, nie dodaiąc iednak co przewinili. Serwiia będzie pewnie tego lata placem krwawych scen, gdyż iak ſię zdaie, nie można wcale myśleć o poiednaniu ſię tureckiego rządu z powſtańcami.

Z Petersburga d. 26. Marca.

Uroczyſtość rocznicy wſtąpienia na tron Nayiaśnieyszego Imperatora Jmci, onegday przypadaiąca, nie była podług dawnego zwyczaiu obchodzona i nie było nawet niedzielney schadzki u dworu. W wigiliią w wieczor udał ſię Imperator Jmć z Imperatorową matką do twierdzy i znaydował ſię w tamteyszym kościele, w którym Imperator Paweł I. ieſt pochowany, na uroczyſtych za niego exekwiiach.

Z powodu śmierci Królowey Pruski zawdział dwor nasz na 6 tygodni żałobę.

Cywilny nowogrodzki gubernator, aktualny radca ſtanu Riekaman, ieſt cywilnym guberuatorem litewskim w Wilnie mianowany, a na iego mieysce aktualny radca ſtanu Rabenin cywilnym gubernatorem nowogrodzkim. Woyskowy gubernator Chersonu, jeneral Rosenberg, zoſtał dla słabości zdrowia z całkowitą pensyą i ſtołową płacą od powyższych obowiązkow uwolniony, a skoro odzyska zdrowie wniydzie znowu w służbę woyskową. Na iego mieysce ieſt Xżę Richelieu woyskowym gubernatorem w Chersonie mianowany.

Onegday pobiegł ſtąd goniec do Londynu, a dziś baron Craſſow gońcem do Sztokolmu.

Kolegialny aſſeſſor Dubrowski, który kosztownego swego zbioru rękopismow odſtąpił Imper. bibliotece, ieſt mianowany nadwornym radcą w kolegium zagranicznych interessow i otrzymał order S. Anny 2giey klaſſy.

Z Paryża d. 3. Kwietnia.

D. 27 Marca wypłynęła breſteńska flota pod rozkazami admirała Gautheaume, składaiąca ſię z 22 liniiowych okrętow, 8 fregat, z 14 woiennych małych i przewozowych ſtatkow, ogółem z 44 żaglow, i udała ſię do za-

toki Kamaret. Czyli zaś ztamtąd popłynęła dalej, ieszcze nie wiemy. Ażc ma przeszło 20,000 lądowego woyska na sobie, domyslaią się zatem, że iest do Irlandyi przeznaczona. Inni twierdzą, że połączy się z flotami Ferrolu i Kadyxu; inni nakoniec, że popłynie do Portugalii lub do zachodnich Indyy dla zdobycia Jamaiki i innych posiadłości angielskich, tudzież odzyskania St. Domingo. Wkrotce atoli okaże się co iest z tego prawdą.

Z zachodnich Indyy nadeszły tu doniesienia, ale ieszcze nie są ogłoszone, ponieważ pierwey Cesarzowi posłane zostały.

Gdy matka Cesarza obięła dozor i protekcyą nad miłosiernemi pannami i szpitalami we Francyi, złożył iey z tego powodu trybunat onegday przez deputacyą powinszowanie. Przezydent Fabre wyraził między innemi w przemowie swey: " Dałaś, J. O. Pani, życie bohatyrowi, którego Europa poważa, Francya iako swego wielbi zbawiciela, i którego obszerne plany zdaią się bydź przez nadprzyrodzoną moc ułożone i wykonywane. Szczęśliwa Matko! Ciesz się długo chwałą, którą szanowna i droga Twoia Familiia na Ciebie rzuca; ciesz się długo błogosławieństwem nędznych, miłością ludu i wdzięcznością wszystkich Francuzow.„ Matka Cesarza odpowiedziała: " Wzruszona iestem do żywego uczuciami, które mi tak pięknie w imieniu trybunatu wynurzacie. Urząd dobroczynności, na który iestem powołaną, będzie naypięknieyszym powabem życia moiego. Ponieważ publiczne dobro iest iedynem celem myśli i skłonności Cesarza, tedy będzie naymilszą moią staranności donosic mu ustawicznie o potrzebach i życzeniach nieszczęśliwych, dla których serce iego zawsze iest otwarte.„

Cesarzowa towarzyszy Cesarzowi w podroży do Włoch.

Xcia Józefa, który z małżonką swoią odwiedził d. 31 Marca z pożegnaniem Papieża odwiedził Papież ieszcze raz d. 2 Kwietnia. Kardynałow, ktorzy u niego iedli w piątek obiad, odwiedził także powtornie. Xżę Ludwik, który dla słabości zdrowia z domu wyyśdź nie może, napisał do Papieża, iż bardzo żałuie, że go przed wyiazdem ieszcze raz odwiedzic nie może. Będącym przy nim kardynałom toż samo oświadczyc kazał. Arcykanclerz i Arcypodskarbi odwiedzili także Papieża z pożegnaniem. Jutro d. 4 o godzinie 11 wyieżdza ztąd Papież do Fontenebleau. D. 6 stanie w Troyes i tam obchodzić będzie kwietnią niedzielą. D. 8 uda się do Semur, a nazaiutrz do Szalonu, gdzie bawić będzie przez ostatnie 4 dni postu i przez święta wielkanocne. D. 15 przybędzie do Makon, a 16 do Lyonu, gdzie aż do 19 zabawi. D. 20 iedzie do Chambery, d. 21 do St. Jean de Maurienne, d 22 do Lens le Bourg, a d. 23 stanie w Turynie.

Opat Testa, sekretarz Papieża, miał z początku od niego zlecenie opisać iego podroż i bawienie we Francyi. Pracował nad tem z wielkim pośpiechem, do czego przykładali się także niektórzy kardynałowie z orszaku Papieża; lecz teraz z rozkazu Papieża zaniechał tey pracy.

Różne w podarunku dla Papieża przeznaczone sztuki dzieła były w galeryi muzeum wystawione. Obicia rękodzielni Gobelina, wystawiaiące różne czyny historyi świętey, są osobliwszey piękności, a w przepysznym porcelanowym rękodzielni w Sewres serwisie, widzieć się daie wielkie popiersie Cesarza Jmci.

Mniemaią tu, że angielska wyprawa pod jenerałem Craig iest do Egiptu przeznaczona.

Matka Cesarza zaymie wkrotce tę część Tuilleri, w którey Papież mieszkał.

Dnia 5. Kwietnia.

D. 2 t. m. wyiechali Cesarstwo Jchmość.

podług dzisieyszego Monitora, o godzinie 6 z rana z Fontenebleau do Włoch, a o godzinie 4 stanęli w Troyes. We wszystkich miastach i wsiach, którędy przeieżdżali, zgromadzał się lud i witał ich radośnie. — Z Troyes donoszą pod d. 3 co następuie: "Gdy wczoray po południu przybyli do naszego miasta Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość przy radosnych okrzykach licznie zgromadzonego ludu z wszystkich pobliskich okolic, przyymowała ich honorowa straż, złożona z 50 ludzi konnych i 75 pieszych z znacznieyszych obywateli miasta Troyes, i aż do samego pałacu, w którym wysiedli, odprowadziła. Dowodził nią jenerał artyleryi Morand, brat senatora Morand de Galles. Cesarstwo Jchmość wieżdzali bramą od Sens, przed którą zrobiony był tryumfalny łuk z cesarską na wierzchu koroną i wielu łacińskiemi napisami. D. 3 zobaczył Cesarz wystawione na ratuszu płody przemysłu naszego, a po południu poiechał do Brienne, gdzie wziął początkową w dziecińjstwie naukę; d. 4 iest tu na powrot oczekiwany.„

D. 6 Kwietnia przybędą Cesarstwo Jchmość z Troyes do Chatillon, d. 8 do Autun, d. 10 do Bourg, d. 12 do Lyonu, d. 16 do Chambery, d. 18 do St. Jean de Maurcenne. d. 20 do zamku Stupinis przy Turynie, d. 25 do Asti, d. 27 do Alessandryi, a d. 29 wiadą uroczyście do Medyolanu. Na każdey stacyi potrzebuie Cesarz 110 koni. Po departamentach poczyniono wielkie przygotowania na przyięcie iak nayuroczyściey Cesarstwa Jchmość,

P. Hager, któremu zlecił Cesarz chwalebną pracę, wydrukowania chinskiego słownika wyrznięterni charakterami przez Fourmonta, rozłożył naypierwey porządnie 117,000 charakterow chińskich, znayduiących się w cesarskiey drukarni. Teraz gdy wielką tę pracę ukończył, zacznie się słownik drukować.

Z St. Sebastian, St. Ander, Vigo i innych portow wyszło wiele korsarzow na morze. Wielu kupcow w Bordeaux i Baionie uzbroiaią korsarzow pod hiszpańską banderą, ponieważ im dwor madrycki dodaie maytkow, których w Francyi z wielką tylko trudnością dostać mogą.

W Antwerpii i innych miastach poaresztowano kupcow za wprowadzanie angielskich towarow.

W czasie nieprzytomności Cesarza musi się rada stanu codziennie zgromadzać, i za każdą razą po ukończonem posiedzeniu wyprawić gońca z rapportem do Cesarza.

Wczoray po południu o godzinie 1 wyiechał stąd Oyciec S. na powrot do Włoch. Gdy wyszedł z swego pokoiu, zastał wszystkie sale napełnione osobami, które uprosiły sobie pozwolenie, osobliwie matki tam się znaydowania. Pozwolił im ucałowac pierścień, dzieci ręką się dotykał i poświęcił ieszcze bardzo wiele pobożnych sprzętow. Niepodobna opisać rozrzewnienia, iakie widać było na twarzy Oyca S. i przytomnych osob. Dwadzieścia razy większa liczba ludzi czekała mimo rzęsistego deszczu cały poranek na dziedzińcu Tuilleri, aby otrzymała ieszcze ostatnie błogosławieństwo papiezkie. Dał go z okna, a lud kilkokrotnie wykrzyknął: "Niech żyie Oyciec Swięty!„ Wyiechał w 8 konnym powozie, a prałaci i iego domownicy w 5 sześciokonnych powozach. Procz tego idą ieszcze za nim 4 pakowne bryki. Kardynałowie wyiechali częścią wczoray, częścią onegday. Szambelan de Brigode i koniuszy du Rosnel, którzy u niego czynili dotąd służbę, otrzymali pozwolenie na prozbę legata z zlecenia Oyca S. aby go do Rzymu odprowadzili i tam poty, poki im się podoba zabawili. Cesarz darował także Oycu S. przepyszny troykoron, a każdego kardynała udarował

brylantami wysadzoną tabakierą z swoim obliczem.

Powietrzny żeglarz Gaillard przedfięweźmie w dzień koronacyi Cesarza w Medyolanie d. 23 Maia, powietrzną podroż, do czego robi iuż wielki balon w Grenoblu.

P. Gary, bywszy podskarbi senatu, wydał teraz pismo pod tytułem: *Coup d'oeil d'un François sur le nouveau royeaum d'Italie*, w którym wyftawia korzyść z zaszłey we Włoszech odmiany.

Wypis z dziennika amerykańskiego Dally Adverdiser.

"Ażebym wyftawił przykład, iak kosztownie żyie ślachta wyspy Haity, opiszę ucztę daną przez Panią Deffalinową w niedzielę 12 Lutego, na którey i ia fię także znaydowałem. W wigilią tey uczty rozdano bilety zapraszaiące, wydrukowwane na pięknym papierze i z obwodkami złotemi. Napisano zaś na nich co następuie:

W Cap 11 *Lutego* 1805.

"Pani Deffalinowa zaprasza P. NN. na obiad i bal, który da iutro o samey 7mey wieczorem. Spodziewa fię, iż miłą mu rzecz uczyni, że fię na niey będzie znaydował,,,

Doniefiono przytem, iż widowisko teatralne (bywa bowiem co niedziela) rozpocznie fię wcześniey niż zazwyczay, z przyczyny uczty; że biefiadnicy mogą przybydź na teatr, ażeby z niego wszyscy razem udali fię na mieysce uczty. Jakoż rozpoczął fię teatr o godzinie 5, który nayznakomitsze osoby obecnością swoią zaszczyciły. Po teatrze poszliśmy hurmem, i około osmey przybyliśmy przed bramę domu jenerała Haity. Jest to gmach obszerny stoiący nie daleko ulicy, a maiący naprzeciw ulicę sadzoną, piaskiem wysypaną i piękną murawę z darniny zrobioną. Droga idąca od bramy kraciftey do drzwi domu oświecona była blisko tyfiącem lamp. Weszliśmy nareście do wielkiey sali umyślnie na ucztę wyftawioney; miała ona 30 ftop szerokości, a 300 długości. Ozdobiona była obiciami, kwiatami i gałązkami; 300 lamp szklannych rożnego koloru zawieszone były na około sali; 4 wielkie lichtarze ftały na ftole; 12 wielkich zwierciadeł wifiało po ścianach, a w framugach będących w 4 kątach sali ftały marmurowe posągi. Pełno było na ftole wszelkiego gatunku mięfiwa, owocow, legumin, ptaftwa, ciaft, cukrow i napoiow. Z mięfiwa: wołowina, baranina, indyki, kaczki i rożne ptaftwo domowe; z owocow: pomarańcze, gruszki, iabłka, &c.; torty, budiny, galarety, konfitury, ciaftka, wino czerwone, maderskie i szampańskie. Siedziało u ftołu 250 osob, a nierownie większa liczba ftac musiała. Takim zaś porządkiem biefiadnicy fiedzieli: W środku fiedział jenerał Christophe, po prawey iego ręce Pani Deffalinowa, a po lewey żona Chryftopha, po obu ich ftronach 8 jenerałow murzyńskich, i tyleż półkownikow; daley rożne nayznakomitsze osoby, między któremi celnieysi urzędnicy rządowi i officyerowie znayduiący fię w Cap na ow czas. Znaydował fię tam także kapitan i officyerowie z okrętu angielskiego, blisko 30 Amerykanow i wielu mieszkańcow francuzkich, tudzież mnoftwo Mulatek i Murzynek. W około ftołu ftali żołnierze dla odpychania cisnącego fię pospolftwa, które chciało fię przypatrzyć tey wytworney uczcie. Przyznam fię, iż ta uczta zbliżała fię w podobieńftwie raczey do uczty Bożkow, o którey hiftorya baieczna wspomina, aniżeli do ludzkiey, i nic rownego na ziemi nie widziałem, ani nawet słyszałem. Jenerał Chriftophe miał na sobie suknią szkarłatną, haftowaną i ugalonowaną złotem; na głowie wielki kapelusz z galonem, boty złotem haftowane u gory i z takiemiż kutafikami; kamizelkę haftowaną i długie spo-

dnie nankinowe przepysznie złotem wyrabiane. Inni officyerowie siedzący u stołu byli także stosownie do stopni swoich bogato ubrani, niektórzy atoli wyrownali w tey mierze jenerałowi swoiemu. Pani Dessalinowa miała na sobie gładką suknię. Włosy iey, czyli raczey wełna, były przystroione sztucznemi kwiatami, perłami i grzebieniami. Na rękach miała bransoletki złote, u uszu wisiały przepyszne zausznice. Na iednym palcu u ręki miała pierścień, a w nim malenki zegarek złoty, ozdobiony dyamentami, który kilkanaście tysięcy tallarow iest szacowany. Inne znakomitsze damy miały na sobie perły i rożne fraszki, lecz żadna z nich nie była ubrana tak dziwacznie, iak żona Christopha. Przy końcu uczty zagaiał jenerał Christophe rozmaite zdrowia, na które odpowiadano przeraźliwemi okrzykami i nadzwyczaynym klaskaniem. Spełniano kielichy za zdrowie jenerała Haity (Dessalina, który nie był przytomny na uczcie,) Króla Angielskiego i prezydenta ziednoczonych stanow. Na pierwsze dali oklaski Murzyni, na drugie Anglicy, a na trzecie Amerykanie. Rozeszło się potem ochoczo towarzystwo po rożnych częściach domu i ogrodu, ażeby tym czasem stoły sprzątniono i uczyniono przygotowanie do balu. Co gdy nastąpiło, odezwała się muzyka i wszyscy ruszyli się do tańcow. Ja, żem nie chciał tańcować, chodziłem sobie wzdłuż i wszerz sali przypatruiąc się wszystkiemu. Tańcowano zaś naywięcey kontradanse. Tu widać było pięknego i kształtnego Francuza tańcuiącego z brzydką Murzynką, gdzieindziey znowu młodą i skromną piękność, a białą iak alabaster obracaną w Anglezie od Murzyna strasznego iak sam diabeł. Przyznam się, iż żal mi było tych biednych panienek, które na takie przyszły upodlenie, a razem burzyła się krew we mnie ze złości, gdym pomyślał, iż w lada dzień zginąć mogą z rąk nawet kawalerow, z któremi tańcowały. W tak licznym, a ieszcze takiego gatunku towarzystwie, musiał bydź zapach nie naymilszy, lecz zagłuszało go piżmo, którego nie oszczędzano. Około pierwszey po północy chciałem powrocić do siebie i wyszedłem; lecz zastałem bramę zamkniętą i żołnierze będący na straży powiedzieli mi, że im przykazano nikogo nie wypuszczać. Musiałem więc wrócić się, ale za to położyłem się też bez żadney ceremonii w sali balowey na wielkim krześle i zasnąłem. — Obudziłem się dopiero przededniem i ieszcze wszyscy na około mnie tańcowali. Niektóre atoli rozmaitego koloru piękności, wyiąwszy białe, rownie iak ia pospały się, leżąc częścią na posadzce, częścią na krzesłach. Gdy słońce weszło, iedliśmy znowu resztki wczorayszego obiadu, do których przydano zupę; poczem każdy pożegnał gospodynię i oddalił się do domu swoiego.

Z Hagi d. 9. Kwietnia.

Zapewniaią teraz, że sekretarz francuzkiego poselstwa w Kassel, P. Serrurier, został pełnomocnym francuzkim ministrem u nas mianowany, i wkrotce tu ma ziechać.

P. Schimmelpennink poiechał z Amsterdamu do dobr swoich w wyższey Issell.

Wczoray oddał dyrekteryatowi dotychczasowy poseł hiszpański kawaler Bouligny list odwoławczy, a nowy hiszpański minister kawaler d'Anduaga list wierzytelny.

Wczoray rozpoczęło się tu bardzo pomyślnie głosowanie na nową konstytucyą. W innych miastach, iak się zwykło trafiać w podobnych zdarzeniach, znayduie nowa konstytucya przeciwnikow. I tak naprzykład niektórzy obywatele Utrechtu przesłali dyrektoryatowi i P. Schimmelpenninkowi przełożenia względem nowey konstytucyi.

Kapitan Donoldson przybył z Chin do

Texiu. Gdy d. 15 Listopada opuścił Kanton, znaydowało się tam 30 amerykańskich okrętow.

Z Berlina d. 10. Kwietnia.

Jak dalece nasza nayszanowniejsza Królowa od wszystkich pruskich poddanych iest kochana, wiadomo powszechnie, tym czasem nie będzie od rzeczy przywieść tu nowy tego dowod. Zmarły nie dawno nayw większy bogacz w Sląsku, hrabia Kolonna, zrobił panuiącą Królową Jmc. przez testament dziedziczką całego swoiego maiątku. Dochod roczny z pięknych iego dobr rachuią do 120,000 talarow.

D. 6 t. m. miał tuteyszy francuzki poseł P. Laforest audyencyą u Króla Jmci w Potsdamie, z powodu przysłanych od iego Cesarza 7 wielkich orderow. Z tych ieden był przeznaczony dla Krola Jmci, a resztę 6 otrzymali: Xżę Ferdyn: Pruski, Xżę panuiący Brunświcki, feldmarszałek Mölendorff, minister stanu hrabia Schullenburg, i ministrowie stanu i gabinetowi baron Hardenberg i hrabia Haugwitz. Król Jmc zlecił P. Laforestowi, aby sam pooddawał powyższym osobom te ordery. Przy oddaniu iednego z nich Xciu Ferdynandowi, otrzymał kosztowną tabakierę. Dla Xcia Brunświckiego oddał go iego tu posłowi.

Wysłany wczoray ztąd do Paryża goniec powiozł tam 7 orderow czarnego orła, z których ieden przeznaczony iest dla Cesarza Jmci Napoleona, a reszta dla Xcia Murata, PP. Bernadotte, Talleyranda, Cambaceresa, Berthiera i Diuroka.

Onegday zdarzył się tu na przedmieściu Friedrichstadt nieszczęśliwy przypadek. Ośmioro swywoluiących dzieci postrzegły na leżącym przed domem cieśli tratwowym drzewie roślinę, urwały ią, a że była słodka ziadły. Dwoie umarło z niey w kilka momentow w naywiększych konwulsyach, a reszta sześcioro cierpi okropny kurcz żołądkowy; lecz będą za pomocą lekarzow uratowane, iak dla stroskanych rodzicow życzyć należy.

D. 21 p. m. głosowała akademiia umieiętności względem przyięcia za członka P. professora Fichte; ale miał więcey przeciwnych niżeli zezwalaiących głosow.

Doktor Gall z Wiednia ciągle ieszcze daie nauki o muzgowoy czascę, i zaczena teraz kurs trzeci. Można rachowac że miał 4 do 500 słuchaczow, w liczbie których znaydowało się nawet wiele kobiet. Jego odkrycia są przedmiotem rozmowy po wszystkich kompaniiach i bardzo się podobaią, lubo znakomici anatomicy nie zgadzaią się na iego twierdzenia względem układu wewnętrznego muzgu. On atoli chce w krotce na anatomicznym teatrze dowieść w przytomności lekarzow na świeżym muzgu swoich twierdzeń. Dla łatwego i zrozumiałego tłómaczenia się i uprzeymości iest powszechnie szacowany. Mowią nawet, że mu znaczne korzyści ofiarowano, aby tu został; lecz on przenosi Wiedeń. Jedzie ztąd z swoim towarzyszem podroży, doktorem Sparzheimem, do Halle i Gettingi, dla widzenia sławnych anatomicznych gabinetow Lodera, Merkella i Blumenbacha.

Z Medyolanu d. 26. Marca.

Dzisiay z rana nadbiegł tu nadzwyczayny goniec z Paryża z doniesieniem, że nasza konsulta stanu Cesarza Napoleona Królem Włoskim ogłosiła, a tym sposobem rząd Monarchiczno dziedziczny dla naszego kraiu zaprowadzono. Wiadomość ta z radością w stolicy naszey przyiętą została.

Xżę Eugeniusz Beauharnais dotąd bawi w mieście naszym.

Większa częsc woyska Austryackiego

ſtoiącego wdłuż Adygi posunęła ſię wgłąbz kraiu swoiego.

Dwor Neapolitański (mowi iedna z gazet naszych) dał nowe rządowi francuzkiemu zapewnienia względem swoiey neutralności; obowiązał ſię bowiem niedoſtawiać żadnych żywności flocie angielskiey środziemnego morza; przyiął także na ſiebie ciężar utrzymywania woyska francuzkiego znayduiącego ſię pod rozkazami jenerała St. Cyr.

Donoszą z Florency, że P. Taſſoni bawiący w tym mieście w charakterze sprawuiącego intereſſa Rzepltey włoskiey, urzędownie doniosł rządowi Etruskiemu, że czas trwania kwarantynny w lazaretach pozakładanych na granicach Toskanii przez rząd Rzepltey włoskiey z 40 do 20 dni rachuiąc w to dzień weyścia i wyyścia zmnieyszony zoſtał.

Z Szwaycaryi d. 29. Marca.

Okolnik który landman Szwaycaryi do kantonow Katolickich i pomieszanych względem konkordatu wydał, wyszedł teraz z druku. W okolniku tym landman przedſtawia, że ukończenie tego intereſſu ieſt nagłym, a w momencie ninieyszym szczególniey byłoby korzyſtnym. Oświadcza, że deputowani Szwaycarscy do Paryża z uſt samego Papieża odebrali formalne zapewnienie, że kościoł Helwecki niepodległy iak dotąd ieſt wszelkiey obcey zwierzchności duchowney, pod rządem iedynie biskupow narodowych zoſtawać będzie; że nakoniec naywiększy wzgląd będzie miany na życzenia Regencyi kantonowych co do podziału dyecezyy, założenia kapituł i seminaryow, a nawet w okoliczności mianowania biskupow. Elektor Jmc Arcykanclerz Rzeszy niemieckiey (dodaie landman) oświadczył także, iż chętnie skłoniłby ſię do wszelkich odmian, któreby Szwaycarya uczynić za potrzebne uznałą względem ninieyszey dyecezyi konſtancyeńskiey.

Przez Genewę ciągle przechodzą woyska francuzkie, które do Włoch śpieszą.

Z Hamburga d. 2. Kwietnia.

Podług liſtow od granic roſſyyskich pewną ieſt rzeczą, że Imperator Jmc Roſſyyski Alexander zwiedzi tego roku swoie prowincye, a dawniey polskie, szczególniey zaś Wołyń. Wyiazd J. Imp. Mci z Petersburga naſtąpi iak mowią, wciągu mieſiąca Maia, Xżę Czartoryski w podroży tey towarzyszyć mu będzie.

Donoszą z Rygi pod d. 18 Marca b. r. że ſtany inflandzkie od dni 8 są zgromadzone. Konſtytucya dla włościan była na nowo ich poſiedzeń przedmiotem. Wielkie w materyi tey zaszły spory. Podług naywyższego rozkazu będzie nowy plan konſtytucyi dla tey klaſſy mieszkańcow zrobiony, plan bowiem który przyięto nie wydał tego skutku iakiego ſię po nim spodziewano.

Od granic Włoskich d. 30. Marca.

Niektore gazety rozgłosiły były, że oddział woyska roſſyyskiego wypłynął z Korfu na tayną wyprawę. Wiadomość ta ieſt zupełnie zmyśloną.

Pewną ieſt rzeczą, że admirał Nelson szukawszy na prozno eskadry francuzkiey Rochefortskiey po wodach Sycylii, udał ſię teraz do Malty. Podług donieſień niektórych nie zatrzymywał ſię na tey wyspie, lecz proſto popłynął do Egiptu, gdyż mniemał zapewne, że eskadra francuzka tam ſię udała. Rzeczony admirał pod brzegami Sardynii, Korsyki, i Sycylii zoſtawił ſtanowiskowe fregaty, które wszyſtko co kolwiek ſię dzieie, uważaią.

Donoszą z Genui pod d. 24 b. m. że przed portem tym pokazało ſię dwoch korsarzy angielskich.

DODATEK

DO Nro. 33.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 24. Kwietnia 1805.

Dalszy ciąg o pierwszych mieszkańcach St. Domingo i innych wysp.

Potężny Kacyk Behechis, zaprosił gubernatora z całym iego dworem na ucztę, którey opisanie zostawił nam historyk Martyr. "Hiszpanie iadąc do pałacu królewskiego, spotkali na drodze trzydzieści kobiat wyszłych na ich przyięcie, trzymały w rękach gałązki palmowe, tańcuiąc i śpiewaiąc chorem na chwałę cudzoziemcow. Całym ich ubiorem był fartuch wełniany. Pewna liczba dziewic nagich należała do tego orszaku. Włosy tych kobiet sztucznie zaczesane, spadały w kędziory na ich ramiona i piersi. Kształtność ich ciała była ślachetną, a rysy twarzy przyiemne. Hiszpanie mocno byli tym widokiem uięci i zadziwieni. Zdawało im się, iż patrzaią na roskoszne baiecznych Nimf igrzyska. Każda z nich podała gubernatorowi gałązkę palmową. Wszedł potem z całym dworem do apartamentu monarchy, gdzie na niego z wspaniałą oczekiwano ucztą. Zą zbliżeniem się nocy odprowadzono Hiszpanow do przygotowanych mieysc na spoczynek. Nazaiutrz rozpoczęły się znowu śpiewania i tańce, nastąpiły potem zapasy i wyścigi, daley Indyanie toczyli zmyśloną bitwę, wyrażaiącą sposob ich napaści i obrony z Karaibami. Ta uroczystość przeciągnęła się przez całe trzy dni, a Hiszpani odchodząc od swoich gospodarzy, widzieli ich żal szczery z tak wczesnego odeyścia.

Powolność i przywiązanie tego ludu ku swoim przełożonym, i ku tym których mniemali bydź nad siebie wyższemi, wypływało w części z natury ich monarchicznego, a nawet samowładnego rządu, pod tym samym klimatem, gdzie Karaibowie żyli iak ludzie wolni. Atoli władza królewska nie będąc określona wyraźnemi prawami, była umiarkowana przez tę wrodzoną łagodność, która znaydowała się we wszystkich tego ludu skłonnościach i czynach. Litość iedna z naywłaściwszych im skłonności, dowodzi, iż używali pewnych słodyczy życia, gdyż w stanie zupełney nędzy, człowiek bywa zazwyczay bez politowania.

Królowie ich nazywali się Kacykami, a ta godność była dziedziczna, lecz mieli pod sobą xiążęta hołdownicze. A tak część wyspy rozciągaiąca się od płaszczyzny Leogany aż ku zachodowi, była królestwem Kacyka Behechis, a wyczytuiemy w historyi Martyra, iż trzydziestu naczelnikow czyli ślachty, byli iego hołdownikami. Te znamiona rządu w St. Domingo, miały nieiakie podobieństwo z systematem lenności w Europie. Ci naczelnicy podlegli byli zawołaniu Kacyka, tak w czasie woyny, iako i pokoiu. Żałować należy, iż dzieiopisowie mało nas nauczaią o tym rodzaiu konstytucyi feudalney.

Wyspa Hispaniola podzielona była na pięć królestw. Historya iednego z tych królow nazwanego Cuanaboa, iest szczególnieysza. Był on naprzod wodzem Karaibow. Zagarnął potem państwa króla Behechis, a pod warunkiem, iż zabroni swoim współziomkom dalszych łupieztw, wszedł w związki małżeńskie z siostrą tego króla piękną Anakoaną, wziąwszy w posagu prowincyą, z którey zrobił królestwo. Z zamieszkania tego króla i iego dworu w St. Domingo, weszło tam we zwyczay używanie łuku i strzał, nieznane do owe-

go czasu pomiędzy mieszkańcami tych wielkich wysp. Kuanaboa nie zapomniał swoich okrutnych nałogow. Oskarżony był przed Krzysztofem Kolumbem o zamordowanie Hiszpanow, i do Europy wysłany; lecz okręt na którym płynął, zatonął w podroży. Nie będziemy powtarzać historyi iego nieszczęśliwey wdowy, skazaney na śmierć przez gubernatora Ovando, za okazane przywiązanie dla Bartłomieia Kolumba.

Wyspy Kuba i Jamaika były również podzielone na królestwa i xięstwa; lecz Portoriko zostawała pod rządem iednego naczelnika. Martyr wyraża, iż prawo następstwa należało do starszego z dzieci siostry panuiącego.

Tym sposobem, mowi historyk, pewni byli dochowania krwi królewskiey; przeciwnie zaś wydarzyćby się mogło, gdyby wybierali pomiędzy dziećmi z licznych swoich żon spłodzonemi.

Oviedo inaczey i z większem podobieństwem rzecz tę wystawa, mowiąc, iż iedna z żon Kacyka zaszczycona była nad inne tytułem królowey, i że iey dzieci podług starszeństwa należały do następstwa po oycu; lecz w przypadku niepłodności królowey, dzieci braci i siostr Kacyka odziedziczały iego dostoieństwo ze szkodą dzieci z innemi żonami spłodzonych. Tym sposobem Anakaona została królową prowincyi Xaragay po śmierci swoiego brata Behechis. To prawidło oczywiście było wprowadzone dla zapobieżenia woynom wyniknąć mogącym ze sporow o sukcessyą między dziećmi, których prawa byłyby równe.

Znacznieyszy Kacyk różnił się od innych przez ozdoby królewskie, i przez liczny orszak otaczaiących go dworzan. Noszono go w lektyce sposobem wschodnich narodow. Martyr w swoiem opisaniu wyraża, iż uszanowanie i podległość iego poddanych przechodziła wszelkie natury i rozumu granice. Rzucaliby się bez namysłu w morze, choćby do tego nie mieli innych pobudek, tylko dogodzenie woli monarchy, a naymnieyszy opor tey woli, byłby uważany iako sroga bezbożność.

Cześć przywiązana do osoby króla przechodziła kresy iego życia; znayduiemy iednak zbyt rzadkie nadużycie tak niezmierney władzy. Po śmierci Kacyka, ciało iego było wyprożnione, potem wysuszone w piecu tak, iż skora i kości zostawały się całe. Składano ie w podziemnych lochach przy zwłokach przodkow. Zamiarem tey ostrożności podług Oviedo było, ażeby osobę panuiącego tak unieśmiertelnić, iak iego imie. Jeżeli Kacyk poległ w bitwie, i nie można było ciała iego odzyskać, układano na iego chwałę pieśni, i dawano ie dzieciom do nauczenia. Ta pamiątka trwalszą było nad pyszne obeliski, gdyż pamięć umarłych powina służyć żywym za przedmiot do naśladowania. (*)

(Reszta potem.)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 23. Kwietnia 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	46 do	50.
— Żyta	— —	40 —	46.
— Jęczmienia	— —	28 —	32.
— Owsa	— —	17 —	19.
— Grochu	— —	36 —	40.
— Kaszy iaglaney	— —	70 —	74.

W Wiedniu d. 14. Kwietnia,

Męca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	26 do	35.
— Żyta	— —	24 —	32.
— Jęczmienia	— —	20 —	22.
— Owsa	— —	12 —	18.

W Brynie d. 13. Kwietnia.

Męca Pszenicy	zł. pol.	38 do	48.
— Żyta	— —	30 —	40.
— Jęczmienia	— —	28 —	31.
— Owsa	— —	15 —	17.
— Prosa	— —	36 —	40.

W Gdańsku d. 16. Marca.

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol.	22 do	25½.
— Żyto	— —	12 —	14.
— Jęczmień	— —	7 —	10.
— Owies	— —	4 —	7.

(*) *Martyr wyraża, iż na grobie zmarłego Kacyka, poświęcano naylubieysze iego żony. Tym sposobem Anakaona po śmierci swoiego brata Behechis, kazała żywcem zakopać naypięknieyszą iego małżonkę, nazwaną Guanahata Benchina. Zamknięto ią w tem samem sklepieniu, gdzie były złożone Kacyka zwłoki. Oviedo bez uprzedzenia dla Indyan utrzymuie, iż ten zwyczay nie był powszechny. Anakaona zostawszy poślubioną Karaibowi, dopełniła zapewne tego srogiego obrządku, idąc za zwyczaiem narodowym swoiego męża. Być i to może, iż pod rządem kobiety, i wpośrzod dzikiego narodu uroda osoby wiele przyłożyła się do tey zguby.*

DONIESIENIA.

Na mocy naywyższey kancellaryi dekretu pod 24 Stycznia t. r. nayłaskawiev potwierdzono zostało, iż dla nowo uregulowanego Magistratu Cyrkularuego miasta Radomia następuiące osoby ustanowionemi bydź maią.

1mo. Burmistrz z pensyą roczną 600 Zł. ryń.

2do. Syndyk wraz i pierwszy Assessor 500 Zł. ryń.

3tio. Assessor z pensyą - - 300 — —

Do których trzech mieysc kompetenci nietylko zaświadczeniami moralności, ale też i z obydwuch linii tak polityczney, iako też i sądowey dekretami zaopatrzeni bydź maią.

4to. Aktuaryusz z pensyą 250 Zł. ryń.

5to. Protokolista wraz Expedytor i Registrator 250 Zł. ryń.

6to Kancellista wraz i Substytut forszpanowy 200 — —

7mo detto wraz konskrypcyyny i kwaterunkowy kommissarz 150 Zł. ryń.

Do których tu wyrażonych mieysc kompetenci maią się podobnież zaświadczeniami moralności, iakoteż posiadaniem ięzyka niemieckiego, łacińskiego i polskiego z charakterami złączonych zaopatrzyc i proźby swe naydaley do ostatniego Kwietnia t. r. Urzędowi Cyrkularnemu Radomskiemu podać.

Nadstatek kompetenci o mieysce Burmistrza i Syndyka teoryczną i polityczną wiadomość względem praw kryminalnych zaopatrzeni bydź maią. W Krakowie 27 Marca 1805.

Gdy dzierżawa Realności mieyskiey Nowego Brzeska z dniem ostatniego 8bra t. r. się kończy, przeto powtorna Licytacya dla zaarendowania tychże na 3 po sobie następuiące lata na dzień 15 Lipca t. r. oznacza się, gdzie życzący sobie zaarendawania tych Realności maią się zaopatrzeniem 10tey części pretium fiscy wspomnionego dnia w Ratuszu mieyskim w Brzesku nowym znaydowac. W Krakowie 31 Marca 1805.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tadeuszowi Czackiemu: że Pan Franciszek Grabiański u sądow tych — w sprawie przez Józefa Jaklinskiego o wyprowadzenie granic między dobrami Rodaki i dobrami klucza Ogrodzienieckiego przeciw sobie założoney — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Tadeuszowi Czackiemu z iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Bema zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 28 Maia r. b. 1805 sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod:
W Krakowie dnia 13. Lutego 1805.
Scherautz.

Dominium Nasiechowice wiadomo czyni, iż poddany tuteyszy zbiegłych parę koni złapał, i do zwierzchności przyprowadził. Właściciel więc tych koni ma się do Dominium Nasiechowic zgłosic, i dowiodłszy, że iego są własne, one odebrac. Dan w Nasiechowicach dnia 20 Kwietnia 1805.

W. Kłosowski.

Na dniu 7 Maia t. r. przedawany będzie przez Licytacyą kościoł i wszystkie budynki plebańskie spustoszałe w Poborowicach z kondycyą rozebrania i wywiezienia z wszystkiemi

znayduiącemi się narzędziami za gotową zaraz zapłatą. Pretium fisci iest 1694 Zł. ryń. Licytować chcący maią się na wspomnionym dniu rano w Poborowicach z gotowemi pieniędzmi znaydować. W Krakowie 11 Kwietnia 1805.

Na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod 4 Marca 1805 Nro 10,738 względem osadzenia Burmistrza w mieście Krakowie z pensyą roczną 1500 Zł. ryń. konkurs do dnia 15 Maia t. r. z tym dokładem wypisuie się, iż kompetenci zaopatrzywszy prożby swoie zaświadczeniami tak z linii polityczney iako też i sądowey, oraz i wiadomością nowego karzącego Kodexu, z wiary godnemi zaświadczeniami autentycznemi albo w oryginałach nietylko posiadaiących studiow, ale i moralności prożby swoie tym pewniey w wyznaczonym konkursie wysokiemu Gubernium podali, ileby po upłynionym terminie takowe podane prożby bez względu zwroconemi zostały. W Krakowie 4 Kwietnia 1805.

Dnia 29 Kwietnia t. r. będzie się w Krakowskim cyrkularnym urzędzie odprawiac licytacya liwerowania słomy dla woyska w tuteyszym cyrkule stoiącego, ktorey pretium fiscy stosownie do przeszło rocznego 1 zł. ryń. 5 kr. za centnar przedsięwzięte będzie.

Zyczący sobie maią się wspomnionego dnia z rana o godzinie 9tey zaopatrzeniem się wadium 200 ryń. znaydować.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Xięciu Stanisławowi Poniatowskiemu: że Pani Barbara z Dębińskich Czacka i Salomea z Dębińskich Wielohorska u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Bonawenturę i Franciszka Bąkowskich, tudzież Jadwigę z Bąkowskich Snarską względem zapłacenia summy 20,000 zł. pol. 988 zł. pol. i 25 czer. zł. onym wydaney — żałobę na niego podały i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiły.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie Pan Xiążę zostaie lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Xciu Poniatowskiemu tak iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Billewicza zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukonczony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to iest dnia 26 Czerwca o godzinie 10 z rana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniéysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 6. Marca 1804.
Scherauz.

C. K. Prowincyonalny sąd szlachecki Lubelski Galicyi zachodniey wszystkim i każdemu z osobna sukcessorom po niegdy Janie Szymońskim JW. Alexandry z Xiążąt Czartoryskich Ogińskiey Koniuszym, ninieyszym Edyktem po szosty raz wiadomo czyni, iż potymże zmarłym Janie Szymońskim maiątek w tym kraiu pozostał, wszyscy więc sukcessorowie o tym zgłoszonym im dziedzictwie z tym dodatkiem uwiadomiaią się, ażeby w roku iednym i 6 niedzielach, oświadczenie dostąpienia dziedzictwa po tymże Janie Szymońskim pozostałego do tego sądu podali, gdyż inaczey, po upłynionym nadaremnie tym terminie, sukcessya z zastępcą massy adwokatem Ratyńskim, swym porządkiem prowadzona będzie.

Dan w Lublinie dnia 29 Stycznia 1805.

Gołaszewski.
Domasłowski.
Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Reinl.